

rze! Ponadto dla uczestników, którzy poprawnie odpowiadali na pytania zadawane w czasie prezentacji, przygotowano pominki w postaci najnowszych książek wydawnictwa Microsoft Press.

Ostatnią prezentację konferencji – *ASP.NET 2.0 w praktyce* - przygotował Grzegorz Kupidura, student V roku *informatyki* na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, a także członek Koła Naukowego UZ.NET. Pokazał on, jak w godzinę stworzyć funkcjonalny szkielec witryny WWW, wyposażony m.in. w mechanizmy uwierzytelniania i autoryzacji użytkowników oraz system nawigacji po stronach, wykorzystując gotowe komponenty platformy ASP.NET 2.0 oraz możliwości wizualnego tworzenia dynamicznych stron WWW

w środowisku Visual Studio 2005. Osiągnięty rezultat nie wymagał praktycznie napisania ani jednej linii kodu!

Na zakończenie odbyła się sesja pytań do publiczności, podczas której rozdano pozostałe pominki. Ponadto dla wszystkich osób, które wcześniej zarejestrowały się na konferencję, przewidziano zestaw materiałów konferencyjnych, wśród których znalazła się m.in. płyta DVD z materiałami do samodzielnej nauki.

IT Academic Day był doskonałą okazją do zdobycia wiedzy o najnowszych technologiach informatycznych. Liczymy, że sukces konferencji przyczyni się do organizacji większej ilości tego typu wydarzeń na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Aleksander Polak

## wydział : Nowy doktor fizyki : w Instytucie Fizyki i astronomii :

21 listopada 2006 w Instytucie Fizyki Uniwersytetu Śląskiego odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej Marcina Kośmidera, który jest pracownikiem Instytutu Fizyki Uniwersytetu Zielonogórskiego. Nadanie stopnia naukowego doktora nauk fizycznych nastąpiło 5 grudnia 2006 roku na posiedzeniu Rady Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego. Temat pracy doktorskiej brzmi: *Badanie dynamiki atomów i molekuł w pobliżu powierzchni nanostruktur węglowych - symulacje komputerowe*. Praca została wykonana w Zakładzie Metod Komputerowych Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, pod kierunkiem prof. dr. hab. Zygmunta Gburskiego (Instytut Fizyki, UŚ) a recenzentami byli dr hab. Karol Pasterny (Instytut Fizyki, UŚ) oraz dr hab. Waldemar Gład (Instytut Fizyki, UAM w Poznaniu). Celem pracy było zbadanie dynamiki klastrow, złożonych z atomów gazów szlachetnych lub cząsteczek wody, oddziałujących z powierzchniami nanostruktur węglowych takich jak nanorurki i fulleren C60. Wyznaczenie dynamicznych charakterystyk opisujących zachowanie się klastrow w takich układach przeprowadzone zostało przy pomocy symulacji komputerowych metodą dynamiki molekularnej. W pracy rozważone zostały trzy rodzaje układów - układy egzohedralne składające się z klastrow argonu otaczających jednościenne węglowe nanorurki o chiralnościach (10,10), (915,4) i (12,12), drugim rodzajem badanych układów były układy endohedralne składające się z klastrow argonowych uwięzionych wewnątrz jednościennej nanorurki węglowej oraz klastra wody uwięzionej również wewnątrz nanorurki węglowej. Trzecim typem układów badanych były układy egzohedralne składające się z cienkich warstw (jednoatomowych) argonu i neonu otaczających fulleren C60 i nanorurki (8,0) i (5,5). W przypadku trzeciego typu układów za pomocą

metod dynamiki molekularnej zostały wyznaczone widma indukowanego zderzeniami rozpraszania światła. Dr Marcin Kośmider zajmuje się symulacjami dynamiki molekularnej nanostruktur takich jak klastry swobodne, klastry osadzone na powierzchniach, nanorurki i fullereny, które stanowią elementy nanotechnologii.

Dr Marcin Kośmider jest aktywnym pracownikiem naukowym. Jego dorobek naukowy stanowi 7 publikacji w czasopiśmie z listy filadelfijskiej.

Jeszcze raz serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

## Seminaria w Instytucie Fizyki

Seminaria odbywają się we wtorki w budynku A29 przy ul. Prof. Z. Szafrana o godz. 11:15 w sali 216

- *Polowanie na wysokowymiarowe solitony*  
Dr hab. Van Cao Long, 2007-01-23
- *Badanie dynamiki atomów i molekuł w pobliżu powierzchni nanostruktur węglowych - symulacje komputerowe*  
Dr Marcin Kośmider, 2007-01-16
- *Supercalkowalność i częściowa calkowalność układów hamiltonowskich*  
Prof. Andrzej Maciejewski, 2007-01-09
- *Kategoryzacja jednostek naukowych 2006*  
Prof. Krzysztof Urbanowski, 2006-12-19
- *Świat obiektów paramagnetycznych w kryształach; rezonans magnetyczny spinowy*  
prof. Paweł B. Sczaniecki, 2006-12-05
- *Profil implantacji pozytonów w materii*  
Prof. Jerzy Dryzek, 2006-11-28
- *Sensory elektroaktywne z wskaźnikiem potencjometrycznym*  
Prof. Alfons Planner, 2006-11-21

Lidia Kozdrowska

## wydział : ....Instytut humanistyczny : Filologii Polskiej

### Zbigniew Herbert w nowszych badaniach Warszawski Festiwal Poezji im. Zbigniewa Herberta gościł w Zielonej Górze

Czwartego grudnia 2006 roku w auli nr 8 Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się konferencja poświęcona twórczości Zbigniewa Herberta. Spotkanie to mogło mieć miejsce dzięki inicjatywie Warszawskiego Festiwalu Poezji im. Zbigniewa Herberta, którego dy-

rektorem jest Józef Maria Ruszar. Impulsem do realizacji przedsięwzięcia było również niemałe zainteresowanie twórczością Zbigniewa Herberta ze strony Koła Literaturoznawców działającego przy Zakładzie Teorii Literatury IFP – jego członkowie aktywnie uczestniczyli w dotychczasowych, organizowanych przez Festiwal warsztatach i konferencjach, a tym razem zaangażowali się w organizację spotkania na Uniwersytecie.

Tematyka konferencji dawała jej uczestnikom możliwość zapoznania się z różnymi spojrzeniami na twórczość Herberta. W dwóch sesjach – porannej i popołudniowej – słuchacze mogli też skonfrontować dorobek Herberta z twórczością innych autorów.



JÓZEF M. RUSZAR - DYREKTOR FESTIWALU POEZJI IM. ZBIGNIEWA HERBERTA



PROF. MAREK ADAMIEC I PROWADZĄCY OBRODZĄCY - PROF. SŁAWOMIR KUFEL



PROF. MAREK ADAMIEC, JÓZEF M. RUSZAR, PROF. EWA WIEGANDT, DR. PAWEŁ GOGLER



W PRZERWIE KONFERENCJI, NA ZDZIECIU: DR. HAB. DANUTA OPACKA-WALASEK, PROF. DARIUSZ PAWELEC, DR. MAŁGORZATA MIKOŁAJCZAK, DR. ANASTAZJA SEUL, DR. ANNA SZOSTAK



PROF. SŁAWOMIR KUFEL (PROWADZĄCY OBRODZĄCY) I DR. MAŁGORZATA MIKÓLKA



PROF. DARIUSZ PAWELEC I PROF. SŁAWOMIR KUFEL

Pierwszą część zytułowaną „Dialog i spór. Herbert a inni poeci i pisarze” (sesję tę poprowadził prof. Sławomir Kufel) otwierał referat dr hab. Marka Adamca (UG), dotyczący związków poezji Herberta z liryką Norwida. Autor starał się naszkicować portret obu jako poetów civitas oraz wskazać na podobieństwa nie tylko między ich poezją, ale też między jej odbiorem wśród współczesnych. Następnie uczestnicy mogli wysłuchać prelekcji prof. Ewy Wiegandt (UAM), w której badaczka zajęła się omówieniem eseistyki Herberta w zestawieniu z eseistyką Wittlina. Jak zauważyła sama referująca – niewiele znany jest zarówno dorobek, jak i życiorys drugiego twórcy, była to więc okazja do zapoznania się z informacjami na ten temat. Wykład dr Małgorzaty Miłkowskiej (UZ) odnosił się do związków między poezją Herberta i Rilkego. Jak się okazuje, „miejsca wspólne” między tymi poetami są liczne, a wyobrażenia poetycka Herberta zasilana jest obrazowaniem, które znaleźć można w twórczości austriackiego poety. Tę część spotkania zamykał wykład prof. Dariusza Pawelca (UŚ), od którego usłyszeliśmy, dlaczego „Fortynbras nie ma sensu” – jeśli porównamy twórczość Herberta i Wirpszy.

W popołudniowym cyklu rozważań zagościła tematyka inspiracji filozoficznych, część tę poprowadził dr hab. Marek Adamiec. O „nieprzerwanym szumie ogromnej klepsydry” mówiła dr hab. Danuta Opacka-Walasek (UŚ), analizując czas w poezji Herberta poprzez m. in. przybliżanie wizerunków zegara, jakie w swych lirykach zaprezentował poeta. Natomiast Paweł Gogler (UAM) wyłożył problematykę filozofii Nietzschego w kontekście twórczości Herberta, ukazując przy tym, iż postmodernistyczny świat, w którym żyjemy, jest labiryntem bez nici prowadzącej ku wyjściu. Ostatnim referentem był sam dyrektor

Festiwalu – Józef Maria Ruszar, który mówiąc o zmysłach i wartościach według Zbigniewa Herberta, przybliżył słuchaczom istotną dla poety problematykę epistemologiczną. Po tym zamykającym całość wystąpieniu nie zabrakło pytań do prelegentów. Dyskusja okazała się niezwykle burzliwa, jednak problemy poruszone przez dyskutantów nie zostały ostatecznie rozstrzygnięte. Część pytań o Herberta i jego twórczość nadal ma charakter otwarty.

Podczas trwania konferencji miała miejsce promocja nowych książek z serii Biblioteka Pana Cogito. W prezentowanych wydawnictwach znalazły się referaty, które przedstawiali obecni w Zielonej Górze naukowcy, jak również te, które zostaną wygłoszone w innych miastach (m. in. w Poznaniu, Krakowie, Katowicach). Festiwal podróżuje bowiem po wszystkich większych ośrodkach akademickich, a zielonogórskie spotkanie zainaugurowało ów cykl konferencji. Pomysł, by rozprawić o Herbercie w murach zielonogórskiego uniwersytetu z pewnością nie był chybiony, o czym świadczy między innymi spore zainteresowanie ze strony słuchaczy (pełna aula). Jest przy tym nadzieja na kontynuację tego typu spotkań: dyrektor Festiwalu, Józef Maria Ruszar zapowiada bowiem dalsze spotkania naukowe i podróże śladami Herberta – jednego z tych poetów, którego twórczość zdaje się być wciąż niezwykle aktualna i inspirująca.

Agata Wikierska  
autorka jest studentką IV roku polonistyki

## ...Instytut Filozofii

### Gość ze Lwowa

23 i 24 października odbyły się w Instytucie Filozofii UZ dwa wykłady docenta Olega Hirnego z Lwowskiego Instytutu Oświaty. Nie był to jego pierwszy pobyt w naszym kraju, gdyż wielokrotnie był już uczestnikiem konferencji filozoficznych w Polsce, był także stypendystą Kasy im. Mianowskiego oraz Ministerstwa Kultury RP. Doc. Hirnyj z wykształcenia filozofem nie jest, gdyż stopień doktora zdobył z fizyki w Moskwie. Jednakże jego szerokie zainteresowania sprawiły, że przez psychologię i pedagogikę dotarł kilkanaście lat temu do filozofii, w której za najważniejsze dla siebie odkrycie uznał twórczość Kazimierza Twardowskiego (1866-1938), znakomitego filozofa, pedagoga i organizatora, który swoją intelektualną biografię związał właśnie ze Lwowem. Jedną z najbardziej inspirujących idei Twardowskiego było położenie nacisku na jasność myślenia i klarowność wyrażania myśli – niezbędne w pracy naukowej, i jakże potrzebne w pracy dydaktycznej.

Doc. Hirnyj przyjechał do Zielonej Góry na zaproszenie Instytutu Filozofii i zielonogórskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Jego wykłady miały miejsce w ramach Zielonogórskiego Konwersatorium Filozoficznego. Oto ich tytuły: *Lwów okresu międzywojennego – intelektualne środowisko rozwoju szkoły lwowskiej* oraz *Stan piśmiennictwa filozoficznego na Ukrainie*.

Najwięcej publiki zgromadził wykład pierwszy, i nic w tym dziwnego, tłumnie przybyli przedstawiciele kierunków filologicznych, oraz – oczywiście – filozofii. Prelekcja okraszona była kilkudziesięcioma fotografiami, prezentującymi miejsca związane z intelektualną historią Lwowa, a więc i historią ówczesnej Polski, a także zabytkami lwowskimi. Zabytki, w tym kościoły i cerkwie, pojawiły się nieprzypadkowo, jedna bowiem z tez wykładu brzmiała: Lwów, miasto w którym pojawiła się i rozwijała ważna szkoła filozoficzna, pozwalająca Polakom





DYREKTOR IF PROF. L. KIEJZIK I DOC. O. HIRNYJ

na większą skalę włączyć się w życie filozoficzne Europy, tenże Lwów był tygłem religii, kultur, narodowości i języków. Jakkolwiek zasługi Twardowskiego w dziedzinie filozofii, dydaktyki filozofii i organizacji życia filozoficznego są niewątpliwe, to w intelektualnym środowisku Lwowa nie były niczym niezwykłym. Lwów nie był bowiem kulturalną pustynią, rozwijała się szkoła matematyczna, ze Stefanem Banachem na czele, druga połowa XIX wieku to także czas, kiedy we Lwowie zapoczątkowano ukraińską szkołę historyczną. Podkreślmy raz jeszcze, na co rzadko zwraca się w Polsce uwagę: praca Twardowskiego nie była w środowisku lwowskim niczym wyjątkowym, jednakże na polu filozofii sprawy miały się inaczej. Zarówno Twardowski, jak i jego uczniowie, występowali przeciwko polskiej tradycji filozoficznej XIX wieku, z mesjanizmem na czele. Niewątpliwie filozofia w Polsce była reprezentowana wcześniej przez szereg ważnych nazwisk, ale dopiero organizacyjna i dydaktyczna praca Twardowskiego ukazała filozofię jako dziedzinę nauki poddaną surowej intelektualnej dyscyplinie. Ta dyscyplina pozwalała mu wyklądać w sposób niezwykle uporządkowany i zrozumiały dla słuchaczy. Tym samym zwiększała się świadomość tego, czym jest filozofia, wśród tych, którzy zawodowo się nią nie zajmowali – Twardowski nie stronił bowiem od tzw. wykładów powszechnych.

W tym względzie działalność Twardowskiego ma wartość także dzisiaj, dlatego też doc. Hirnyj podejmuje we Lwowie trud propagowania idei szkoły lwowskiej, i trzeba przyznać, że wiele jeszcze pozostało w tej dziedzinie do zrobienia. Pierwsze kroki zostały już poczynione. Szereg lwowskich instytucji naukowych organizuje coroczną konferencję pt. *Czytania poświęcone pamięci K. Twardowskiego*, na której pojawiają się filozofowie z Polski, także z IF UZ (patrz: „Miesięcznik UZ”, marzec 2005). Doc. Hirnyj jest jednym z nielicznych propagatorów filozofii polskiej w języku ukraińskim, przełożył na ten język kilka prac Twardowskiego oraz tom trzeci znanego podręcznika, *Historii filozofii* Władysława Tatarkiewicza. Nic więc dziwnego, że wykłady doc. Hirnego były wygłoszone poprawną polszczyzną z charakterystyczną kresową manierą, co tylko dodawało im autentyzmu.

Dodać jeszcze trzeba, że doc. Hirnyj, wraz z dr. T. Mrozem z IF UZ, został zaproszony do wieczornej audycji red. K. Stanglewicz w Radiu Zachód. Mimo iż słuchacze podzielili się na dwie grupy, z których jedna wolała słuchać o lwowskich sentymentach a druga o filozofii z lwowskiego kręgu, to chyba udało się je pogodzić.

Niewątpliwie takie kontakty między Polakami i Ukraińcami, którzy filozofię uprawiają zawodowo, czy też popularyzują ją, są odzwierciedleniem szerszego procesu, prowadzącego do poznania wspólnych korzeni, co prowadzi do obustronnego zrozumienia i pozwala na przełamanie wielu historycznych sporów. Wniosków z tego spotkania jest jednak więcej. Wydaje się, że filozofowie polscy powinni przejawić szersze zainteresowanie popularyzacją wśród ukraińskich czytelników tych idei filozoficznych, które stanowią część wspólnego polsko-ukraińskiego dziedzictwa. Z pewnością nie powinno ich zabraknąć podczas kolejnych Czytań Twardowskiego.

Tomasz Mróz

### Konkretne uniwersalia w Instytucie Filozofii

6 grudnia br. zielonogórski Instytut Filozofii miał przyjemność gościć mgr. Pawła Rojka (Uniwersytet Jagielloński), który przybył do naszego miasta na zaproszenie Koła Naukowego Studentów Filozofii UZ. Paweł Rojek, doktorant prof. Jerzego Szymury, za przedmiot swoich filozoficznych dociekań obrał sobie problematykę ontologiczną, rozwijaną w duchu współczesnej filozofii analitycznej. Do szczególnych zainteresowań P. Rojka zaliczyć należy tzw. spór o uniwersalia, którego interesująca próba rozwiązania była przedmiotem jego wykładu Konkretne i abstrakcyjne uniwersalia oraz warsztatów naukowych pt. Hegłowska logika pojęć.

Podczas swoich wystąpień P. Rojek, wychodząc od scholastycznej definicji universale, jako unum versus omnia, zaznajamiał słuchaczy z rozróżnieniem pomiędzy uniwersaliami abstrakcyjnymi (ogólnymi własnościami, mającymi składać się na rzeczy jednostkowe) a uniwersaliami konkretnymi (których charakterystyką jest to, że to one mają się składać z poszczególnych rzeczy jednostkowych). Sam ten podział wydaje się rzeczą nieortodoksyjną, bowiem zdarza się, że intuicyjnie utożsamiamy pojęcia „tego, co abstrakcyjne”, z „tym, co ogólne”, w związku z czym „konkretna ogólność” zdawać się może pojęciem wewnątrznie sprzecznym. Okazuje się jednak, że za tą ogólnością kryje się niezwykle interesująca myśl, bowiem, podczas gdy pojęcie ujęte w terminach ogólności abstrakcyjnej (czyli będące ogólną własnością wyabstrahowaną z poszczególnych rzeczy), jest dość ubogo wyposażone w treść (treść ta maleje wraz ze wzrostem ogólności pojęcia), tak pojęcie jako universale konkretne jest w tę treść, wraz ze wzrostem ogólności, coraz bogatsze, co zawiadującza temu, że składają się na nie treści poszczególnych rzeczy jednostkowych (ergo: z treścią każdej dodatkowej rzeczy składającej się na dane [ogólnie konkretne] poję-



PAWEŁ ROJEK PODCZAS WYKŁADU 1

cie, jego ogólna treść zostaje wzbogacona o właśnie tę szczególną treść stanowiącą pojedynczą rzecz).

Źródłem samego pojęcia „konkretnego universale” należy szukać w filozofii G.W.F. Hegla, które to poszukiwania były przedmiotem popołudniowego spotkania warsztatowego. Podczas owych warsztatów P. Rojek zaproponował odczytanie fragmentu *Przedmowy do Fenomenologii Ducha* Hegla, właśnie pod kątem odszukania myśli o konkretnych powszechnikach. Uczestnicy warsztatów mieli okazję przekonać, że taka interpretacja jest jak najbardziej do utrzymania i, co więcej, wskazuje ona na niebanalne przedsięwzięcie, jakiego podjął się sam Hegel. Dążył on bowiem, w kontekście omawianej problematyki, do rozważań o pojęciach konkretnych o coraz większej ogólności, których treść znacznie przekraczała treści pojęcia ujmującego w swojej ogólności dwa pojęcia jednostkowe (a warto zauważyć, że nie jesteśmy w stanie objąć bogactwa całości treści, jakie niosą z sobą poszczególne pojęcia jednostkowe wzięte z osobna). Mamy tu więc do czynienia z rozważaniami, których przedmiot wykracza znacznie poza możliwości ujmowania rozumu ludzkiego, z czego możemy śmiało wyprowadzić wniosek, że doniosłość filozoficznych dociekań jest czasem niedostępna w całości nawet tym, którzy te dociekania przeprowadzają.

Zarówno wykład, jak i warsztaty, zostały bardzo dobrze przyjęte nie tylko przez studencką część uczestniczącą w nich publiczności, lecz również przez przedstawicieli kadry dydaktycznej zielonogórskiego Instytutu Filozofii. Nasi filozofowie szczególnie cenili sobie jasność i precyzyjność wywodów prelegenta, po części z racji tego, że dążenie do jak najbardziej ścisłego wyrażania twierdzeń jest już wizytówką zielonogórskiego środowiska filozoficznego. Ponadto innowacyjne podejście do rozważania problemu, którego korzenie sięgają początków europejskiej myśli filozoficznej, nie mogło nie spotkać się z uznaniem zebranych zielonogórczy, tym bardziej, że P. Rojek jest dopiero na początku swojej filozoficznej kariery, w związku z czym mieliśmy okazję zapoznania się z myślą wciąż się rozwijającą, której trafność i nowatorstwo wróżą naszemu gościowi znakomitą filozoficzną przyszłość.

Maciej Makarewicz

## ....Instytut Historii

### Konferencja naukowa *Stan wojenny na Ziemi Lubuskiej* 11 grudnia 2006 roku

13 grudnia 1981 r. ogłoszono w Polsce stan wojenny, który kończył krótkotrwałą odwilż polityczną w PRL, związaną z istnieniem NSZZ „Solidarność”. Dekret o stanie wojennym oznaczał zawieszenie działalności związków zawodowych, stowarzyszeń i organizacji społecznych; zakazano jakichkolwiek zgromadzeń, pochodów, manifestacji i strajków; wprowadzono godzinę milicyjną oraz zakaz przemieszczania się obywateli po kraju, cenzurę przesylek i rozmów telefonicznych. Zmilitaryzowano wiele zakładów pracy, a ich pracownicy mieli za naruszenie prawa wojennego odpowiadać przed sądami wojskowymi. Władze internowały tysiące działaczy „Solidarności”. Wybuchające gdzieś strajki tłumiono przy użyciu milicji i wojska. Nie obyło się przy tym bez ofiar. Do największej tragedii doszło 16 grudnia w kopalni „Wujek”, gdzie do strajkujących górników otwarto ogień, zabijając 9 osób i raniąc wiele innych.

Od wprowadzenia stanu wojennego minęło właśnie ćwierć wieku. W tym czasie wyrosło w Polsce nowe pokolenie Polaków, dla których data 13 grudnia jest tak samo odległa jak 11 września, czy 11 listopada. Jednocześnie dla kilku starszych pokoleń stan wojenny był i jest nadal jednym z najważniejszych wydarzeń w ich życiu. Dlatego temperatura sporów dotyczących okoliczności dramatycznej decyzji gen. Wojciecha Jaruzelskiego jest wciąż wysoka. W dalszym ciągu również częściej stronami są główni aktorzy wydarzeń sprzed 25 lat, nie zaś historycy. Ci ostatni mają jednak coraz więcej do powiedzenia, a ich głos będzie w miarę upływu czasu zastępował liczne polemiki, często o wyraźnie politycznym charakterze.

Dotyczy to również lokalnego wymiaru wydarzeń stanu wojennego na Ziemi Lubuskiej, jakim poświęcono konferencję naukową, która odbyła się 11 grudnia 2006 r. w Bibliotece Wojewódzkiej im. C. K. Norwida w Zielonej Górze. Jej organizatorami byli Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, Archiwum Państwowe w Zielonej Górze i Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim. W skład komitetu organizacyjnego konferencji weszli m. in. Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Czesław Osękowski oraz przewodniczący zarządów regionów NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze – Maciej Jankowski oraz w Gorzowie Wielkopolskim – Jarosław Porwich. Patronat medialny nad obradami sprawowały *Gazeta Wyborcza*, *Gazeta Lubuska*, TVP 3 *Lubuska* i *Radio Zachód*. Konferencji towarzyszyła wystawa na temat stanu wojennego na Ziemi Lubuskiej oraz krwawych wydarzeń w Lubinie w 1982, prezentowana w Bibliotece Wojewódzkiej w dniach 8-14 grudnia 2006 r.

Obrady rozpoczął dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Dariusz Dolański. Pierwsza część konferencji rozpoczęła się od referatu prof. Czesława Osękowskiego pt. *Przygotowania władz do wprowadzenia stanu wojennego w Polsce*. Trzy kolejne wystąpienia dotyczyły przebiegu stanu wojennego w województwie gorzowskim (dr Dariusz Rymar), województwie zielonogórskim (dr Tadeusz Dzwonkowski) oraz w Głogowie (dr Marek Zawadka).

W drugiej części obrad przedstawiono referaty dotyczące charakterystyki źródeł do badań nad stanem wojennym na Ziemi Lubuskiej, przechowywanych w zasobach Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (dr hab. Stanisław Jankowiak), Archiwum Państwowym w Gorzowie Wielkopolskim (dr Dariusz Rymar) oraz Archiwum Państwowym w Zielonej Górze (dr Tadeusz Dzwonkowski). Informacje o dokumentacji źródłowej będą stanowiły cenną wskazówkę dla wszystkich badaczy zamierzających podjąć dalsze prace naukowe i analizy okresu stanu wojennego w naszym regionie.

Trzecia część konferencji miała charakter wspomnieniowy. Wystąpili w niej członkowie zielonogórskiej i gorzowskiej „Solidarności”, biorący aktywny udział w związku zarówno w okresie jego legalnego istnienia w latach 1980-1981, jak i w konspiracji, już po wprowadzeniu stanu wojennego. Powracając pamięcią do wydarzeń sprzed ćwierćwiecza wspominali swoje losy, związane z tragiczną nocą z 12 na 13 grudnia 1981 r., internowaniem, szykanami ze strony organów bezpieczeństwa i działalnością podziemną. Mecenasa Waleriana Piotrowskiego opowiadał o procesach politycznych członków „Solidarności” w województwie zielonogórskim. Włodzimierz Bogucki i Andrzej Perlak przywołali dramatyczne chwile swego internowania i pobytu w więzieniu. Stanisław Żytkowski przedstawił własny udział w podziemnych strukturach „Solidarności” w Gorzowie Wielkopolskim. Marek Rusakiewicz wspominał o aktyw-



ności środowisk młodzieżowych po 13 grudnia 1981 r., natomiast Grażyna Pytlak mówiła o rozwoju prasy podziemnej w okresie stanu wojennego. Z kolei Edward Mincer przypomniał szykany, których, jako dziennikarz związany z „Solidarnością”, doświadczył po zdelegalizowaniu związku.

Obrady konferencji, jak również towarzysząca im wystawa, spotkały się z dużym zainteresowaniem. Wśród gości znaleźli się m. in. przedstawiciele władz Zielonej Góry obecnej i poprzedniej kadencji oraz parlamentarzyści z województwa lubuskiego. Na sali nie zabrakło także osób, które pamiętały stan wojenny, oraz – co szczególnie ważne – studentów i uczniów zielonogórskich szkół średnich, dla których konferencja była wyjątkową okazją do poszerzenia wiedzy na temat tragicznych wydarzeń grudnia 1981 r.

Prezentowane w trakcie obrad referaty zostaną wkrótce opublikowane jako drugi tom realizowanego przez Instytut Historii UZ cyklu wydawniczego pt. *Z dziejów Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej*.

Robert Skobelski

\*\*\*

## „Auberge Espagnole à la belge” – czyli Erasmus w Brukseli

**Przygoda, nowe znajomości, nowe doświadczenia, słynne miejsca, niezapomniane przeżycia... – jak zdefiniować Erasmusa? Każdy student, mający okazję brać udział w tej wymianie, ma niewątpliwie swą własną opinię na temat tego programu. A już na pewno ma wiele do opowiadania. Może więc zainteresują was przeżycia „Erasmusek” w stolicy Europy?**

Kim jesteśmy? Studentkami języka francuskiego na naszym zielonogórskim uniwersytecie. Nasz kierunek jest w bardzo komfortowej sytuacji, bo miejsc na udział w programie było aż dziesięć. W tym dwa w Brukseli, na semestr. Sami rozumiecie, że studia w stolicy Europy były bardzo kuszącą perspektywą.

### **Bruksela – stolica Europy, centrum wydarzeń kulturalnych, europejska wieża Babel**

W taki oto sposób we wrześniu znalazłyśmy się w Brukseli. Pierwsze wrażenia? Ogromne miasto i poczucie zagubienia... Jak tu nie zabłądzić? Okazało się, że można. Brukselska komunikacja miejska: metro, tramwaje i autobusy – są bardzo pożytecznym wynalazkiem, a dzięki nim i samo miasto nie aż tak ogromne. Oczywiście przez pierwsze dni odkrywałyśmy Brukselę: Grand-Place (Stary Rynek), Manneken Pisa (statuetkę sikającego chłopczyka), parki, najciekawsze dzielnice. To na początek. Potem znalazł się czas na muzea, Parlament Europejski, Atomium, spektakle teatralne, koncerty. No właśnie, jeśli o koncertach mowa, to we wrześniu udało się nam być na polskim koncercie zorganizowanym w ramach obchodów 25 rocznicy powstania „Solidarności”. Niezmiernie miło jest zobaczyć na belgijskiej scenie polskich wykonawców: Perfect, Manaam czy Zakopower. Publiczność bardzo liczna i w większości polska, co nie dziwi, zważywszy, że w samej Brukseli mieszka ponad 5 400 Polaków.

Zresztą jeszcze nigdzie nie spotkałam się z równie wielkim zróżnicowaniem etnicznym i kulturowym. Czy to w metrze, na ulicy, w sklepie czy bibliotece usłyszeć można było wszystkie języki świata, zobaczyć wszystkie kolory skóry. Nikogo to nie dziwi, bo przecież i sama Belgia jest krajem, w którym współistnieją aż trzy oficjalne języki: francuski, flamandzki i niemiecki. Ale czy to

zróżnicowanie jest równe tolerancji? W większości tak, chociaż i tam można spotkać się z przejawami ksenofobii i rasizmu. Na szczęście reakcje na nie są natychmiastowe i żywe. Niech przykładem będzie spontaniczna manifestacja przeciw przemocy i rasizmowi ze strony belgijskich studentów po zabójstwie, jakiego dokonał na tle rasistowskim młody Belg.

### **Studia**

Mówi się, że Erasmus to jedna wielka impreza i wakacje od nauki. Też tak słyszałam. No cóż, w naszym wypadku tak nie było. Nie do końca. Oczywiście, jak większość „Erasmusów” byłyśmy traktowane nieco ulgowo w porównaniu z innymi studentami. Tym niemniej pracowałyśmy równie ciężko. Zajęć było bardzo dużo: od poniedziałku do piątku od rana do popołudnia. Z przerwą obiadową – na szczęście. Ale było warto. Nasz poziom znajomości języka francuskiego znacznie się poprawił. Odkryłyśmy takie domeny kultury i literatury francuskiej i frankofońskiej, do których nie ma dostępu w Polsce. Praktyki pedagogiczne w klasie wielonarodowościowej w belgijskiej podstawówce stały się niezapomnianym przeżyciem.

Kadra pedagogiczna na naszym kierunku była bardzo miła, a zajęcia odbywały się w tak kameralnym gronie, że trudno było pozostać anonimowym. I dobrze – w ten sposób nie czułyśmy się wyobcowane. Studenci belgijscy okazali się w większości bardzo otwarci i chętni do pomocy. Co ciekawe, znalazłyśmy w ich gronie słowiańską koleżankę – Maszę z Białorusi, która nie przyjechała do Belgii w ramach żadnego programu, tylko podjęła studia na równi z rodowitymi Belgami. I pomimo wielu trudności (administracyjnych czy finansowych) świetnie sobie radziła.

Warto jeszcze wspomnieć o kilku innych zaletach Brukseli.

Po pierwsze biblioteki. Jest ich tam dużo i są świetnie wyposażone. Nam się udało zapisać do kilku. I było warto. Wszystkim polecamy bibliotekę uniwersytecką (ULB) – świetnie wyposażoną i zorganizowaną. Można było tam spędzać całe dni i nie było czasu na znużenie.

Poza tym księgarnie-antykwarjaty. Ogromny wybór książek i co najważniejsze – w cenie na miarę studenckiej kieszeni. Trzeba jednak znać limity swojego bagażu – w moim przypadku skończyło się na zakupie dodatkowej walizki.

No i jeszcze jedno: możliwość uczestnictwa w kursach językowych za niewielką cenę. Ja na przykład uczyłam się włoskiego i wierzcie lub nie, za całoroczny kurs zapłaciłam niewiele ponad 240 zł.

Wśród tych wszystkich „ochów” i „achów” zachwytu, znajdzie się także kilka „ale”. Nie zawsze jest tak pięknie i różowo i nieraz trzeba się nieźle nabiegać, żeby coś załatwić. Tym niemniej uprzedzam wszystkich potencjalnych „Erasmusów”, że nie należy przerażać się biurokratycznymi problemami, które – jak wszędzie – na początku się spotyka. Przy odrobinie samozaparcia „Erasmus” ze wszystkim sobie poradzi.

### **Międzynarodowe przyjaźnie i niezapomniane chwile**

Cóż, Bruksela Brukselą, ale przecież Belgia to tylko jedno z wielu miejsc, do których można się wybrać w ramach programu Socrates Erasmus. Zresztą to, co najbardziej się liczy nie jest wcale związane z miejscem, tylko z ludźmi, których się tam poznaje. A zawartyśmy tam wiele nowych znajomości. Mieszkałyśmy w międzynarodowym, erasmusowym gronie. Mamy teraz przyjaciół we Włoszech, na Węgrzech, w Hiszpanii, w Rumunii, a nawet w Wietnamie. Wiele z tych przyjaźni może nie przetrwać próby czasu, ale wspaniałych wspomnień nikt nam nie odbierze.

Jeśli to, co tu napisałam wydaje się wam niewystar-

czające i wciąż trudno Wam sobie wyobrazić taki wyjazd, zachęcam do obejrzenia filmu Cedrica Klapischa *Smak życia* (tytuł oryginalny: *Auberge Espagnole*), opowiadającego historię Xaviera, francuskiego studenta, wyjeżdżającego w ramach Erasmusa do Barcelony. On świetnie oddaje atmosferę Erasmusowskiej przygody. Ja go oglądałam na długo przed swoim własnym wyjazdem i nie ukrywam, że miało to ogromny wpływ na moją decyzję.

A później już wszystko w waszych rękach.

Agnieszka Szafrńska

autorka jest absolwentką filologii romańskiej



„MÓWIŁY NIE PRZEMOCY I RASIZMOWI”  
– MANIFESTACJA BELGIJSKICH STUDENTÓW  
TOW NA JEDNEJ Z ULIC BRUKSELI



WIZYTA ERAZMUSÓW W PARLAMENCIE  
EUROPEJSKIM



KONCERT Z OKAZJI OBCHODÓW  
ROZCZNYCH POWSTANIA „SOLIDAR-  
NOSCI”



DZIECI Z PAKISTANU, KONGA,  
MAROKA, HISPANII, RUMUNII –  
WIELE KULTUR W JEDNEJ KLASIE.

## Z posiedzenia Rady Wydziału

## wydział inżynierii ładowej i środowiska

Na posiedzeniu Rady Wydziału 17 stycznia, któremu przewodniczył dziekan prof. Tadeusz Kuczyński, zaopiniowano i podjęto ustalenia m.in. w następujących sprawach:

- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie zatrudnienia prof. Michała Stosika na stanowisko profesora zwyczajnego w dyscyplinie *mikrobiologia* w specjalności *mikrobiologia i immunologia*.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie zatrudnienia dr hab. Jarosława Barskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego w dyscyplinie *biologia medyczna* w specjalnościach: *inżynieria genetyczna, histologia, fizjologia człowieka i zwierząt* w Zakładzie Biologii Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie zatrudnienia dr hab. Marleny Piontek na stanowisko profesora nadzwyczajnego w dyscyplinie *inżynieria środowiska* w specjalności: *mikrobiologia techniczna* w Zakładzie Ekologii Stosowanej Instytutu Inżynierii Środowiska.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek w sprawie rozpisania konkursu na stanowisko asystenta w specjalności *chemia* w Zakładzie Biotechnologii Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska.
- Pozytywnie zaopiniowano wniosek Wydziałowej Komisji ds. Nauki w sprawie przedłużenia terminu rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko asystenta w Zakładzie Ochrony i Rekultywacji Gruntów Instytutu Inżynierii Środowiska.
- Uchwałą powołano recenzentów rozprawy doktorskiej mgr Jolanty Nietrzeba-Marcinonis w osobach: prof. Wojciech Krzaklewski z Akademii Rolniczej w Krakowie, oraz prof. Michał Drab z Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Uchwałą wyznaczono egzaminy doktorskie mgr Jolancie Nietrzeba-Marcinonis z dyscypliny podstawowej: rekultywacja gleb, z dyscypliny dodatkowej: socjologia, język obcy: język niemiecki. Rad Wydziału powołała Komisję Egzaminacyjną oraz egzaminatorów do każdego egzaminu.
- Powołano Komisję do przeprowadzenia niektórych czynności związanych z przewodem doktorskim w dyscyplinie *inżynieria środowiska* mgr Katarzyny Bednar w osobach: prof. Andrzej Greinert, prof. Andrzej Jędrzcak, prof. Urszula Kołodziejczyk, prof. Zygmunt Lipnicki.
- Uzupełniono składy Komisji do przeprowadzenia niektórych czynności związanych z przewodem doktorskim: mgr Anny Asani, mgr Anity Jakubaszek, mgr Moniki Suchowskiej-Kisielewicz, mgr Krzysztofa Batonia, mgr. Krzysztofa Kuli, mgr. Krystyny Urbańskiej, mgr. Andrzeja Łęgosza.
- Wyrażono opinię dotyczącą utworzenia Wydziału Nauk Biologicznych.
- Wyrażono zgodę na zatrudnienie na umowę zlecenie: dr. hab. Józefa Wranika oraz mgr. Wojciecha Janki.
- Uchwałą zatwierdzono limity rekrutacyjne na rok 2007/2008.

## Konferencje

2 grudnia 2006 r. w Instytucie Inżynierii Środowiska UZ odbyła się II Międzynarodowa Konferencja Naukowo-